

Nadal nie wiadomo, gdzie będą produkowane karoserie

Data publikacji: 13.05.2005 0:00



brak zdjęcia

Samorządowcy ze Strumienia nadal czekają na decyzję w sprawie lokalizacji fabryki karoserii do koreańskich samochodów produkowanych na Słowacji. Zakład zatrudniający około 600 osób mógłby stanąć w Drogomyślu. W kwietniu strumieński magistrat otrzymał oficjalne pismo w tej sprawie. W odpowiedzi burmistrz **Adam Zaręba** wysłał do inwestora list intencyjny.

- Wszystko rozgrywało się w błyskawicznym tempie, ale teraz zapadła jakaś dziwna cisza. Dlatego nasz optymizm zmalał. Przedstawiciele firmy poinformowali mnie ostatnio, że na razie nic nie wiadomo. Natomiast słyszymy, że pojawiają się coraz nowe lokalizacje. Obok nas o fabrykę stara się Jasienica i Wieprz, a po stronie słowackiej Czadca oraz miejscowość w okolicach Żyliny - mówi A. Zaręba.

Burmistrz ma nadzieję, że ostateczne decyzje zapadną jeszcze w maju. Przypomina, że firma chciała latem rozpocząć roboty ziemne. *- O lokalizacji fabryki z pewnością zadecyduje wiele różnych czynników, na które my nie mamy już jednak żadnego wpływu - stwierdza A. Zaręba.*